

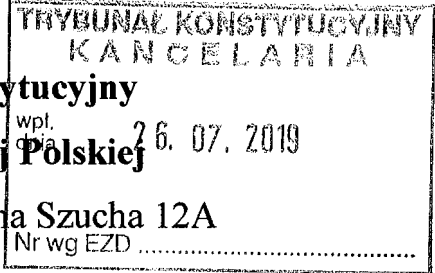
Gdynia, dnia 18 lipca 2019 roku.

Trybunał Konstytucyjny

Rzeczypospolitej Polskiej

al. Jana Chrystiana Szucha 12A

00 – 918 Warszawa



Skarżący: W K

zam.

reprezentowany przez adwokata Michała
Gostkowskiego – Kancelaria Adwokacka – 81 –
391 Gdynia, ul. Świętojańska 59/4

Uczestnicy postępowania: 1. Sąd Okręgowy w G

III Wydział Cywilny Odwoławczy

ul. G

2. Sąd Rejonowy w W

I Wydział Cywilny

ul. W

3. Prokurator Generalny

ul. Rakowiecka 26/30, 02 – 528 Warszawa

Skarga konstytucyjna

od wyroku Sądu Okręgowego w G , III Wydział Cywilny
Odwoławczy z dnia lutego 2019 roku – sygn. akt ,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W z dnia
sierpnia 2017 roku – sygn. akt

wraz

z wnioskiem o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w
G z dnia lutego 2019 roku – sygn. akt i wyroku
Sądu Rejonowego w W z dnia sierpnia 2017 roku – sygn. akt

W imieniu skarżącego W K , jako następcy prawnego M K ,
na podstawie udzielonego mi przez niego pełnomocnictwa, które składam do skargi wraz z
dowodem uiszczenia opłaty skarbowej, wnoszę skargę konstytucyjną na rozstrzygnięcie
zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w G , III Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia
lutego 2019 roku – sygn. akt i na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu

Rejonowego w W , Wydział I Cywilny z dnia sierpnia 2017 roku – sygn. akt

, **zarzucając:**

1. niezgodność art. 3 ust. 1 i 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegającą na różnicowaniu sytuacji prawnej spadkobiercy nieruchomości położonej na obszarach portu (w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich, z sytuacją prawną nabywcy spadku w rozumieniu przepisu art. 1054 k.c., art. 1055 k.c. i art. 1057 k.c.,
2. niezgodność art. 5 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 i 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) oraz § 2, § 3 i § 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej w sprawie ustalenia granicy portu morskiego we Władysławowie od strony morza, redy i lądu z dnia 06 lipca 2007 roku (Dz. U. nr 134, poz. 942) z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności zaś z zasadą demokratycznego państwa prawnego, która znajduje swoje uszczegółowienie w zasadzie przyzwoitej legislacji i zasadzie zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadzie określoności przepisów prawa oraz zasadzie zakazu nakładania na adresatów prawa obowiązków niemożliwych do wykonania, a także zasadzie sprawiedliwego rozstrzygania spraw obywateli,
3. niezgodność art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegającą na naruszeniu zasady proporcjonalności oraz zasady ochrony prawa własności i prawa dziedziczenia poprzez przyjęcie jako trafnej sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej w sytuacji, gdy dla zabezpieczenia celu zamierzonego przez ustawodawcę wystarczające jest przyjęcie bezskuteczności zawieszonyj czynności prawnej,
4. niezgodność art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (sporządzonej w Rzymie dnia 04 listopada 1950 roku), sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 roku ze zmianami wprowadzonymi przez protokół 11 polegająca na naruszeniu zasady ochrony prawa własności nieruchomości poprzez sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnej, gdy wystarczające byłoby użycie

- środków mniej dolegliwych, w węższym zakresie ingerujących w sferę prawa własności,
5. niezgodność art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez naruszenie zasady ochrony prawa własności oraz zasady proporcjonalności polegającej na przyjęciu sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej w miejsce mniej dolegliwej, a pozwalającej na osiągnięcie tego samego efektu sankcji bezskuteczności zawieszonyj czynności prawnej,
 6. niezgodność art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (sporządzonej w Rzymie dnia 04 listopada 1950 roku), sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 roku ze zmianami wprowadzonymi przez protokół 11, polegającą na naruszeniu prawa własności nieruchomości poprzez przyjęcie sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej, w sytuacji gdy skutek zamierzony przez ustawodawcę może nastąpić za pomocą środków mniej dolegliwych, które nie będą ingerowały w sposób radykalny w ochronę prawa własności, tj. bezskuteczności zawieszonyj czynności prawnej,
 7. niezgodność § 2, § 3 i § 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej w sprawie ustalenia granicy portu morskiego we Władysławowie od strony morza, redy i ładu z dnia 06 lipca 2007 roku (Dz. U. nr 134, poz. 942) z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności wysłowioną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą demokratycznego państwa prawnego, która znajduje uszczegółowienie w zasadzie przyzwoitej legislacji i zasadzie zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadzie określoności przepisów prawa oraz zasadzie zakazu nakładania na adresatów prawa obowiązków niemożliwych do wykonania, a także zasadzie sprawiedliwego rozstrzygnięcia spraw obywateli,
 8. naruszenie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (sporządzonej w Rzymie dnia 04 listopada 1950 r.) polegające na odmowie zwrócenia się przez Sąd Rejonowy w W z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego sformułowanymi i popieranymi przez

skarżącego, postanowieniem z dnia czerwca 2017 roku oraz nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy w G , Wydział III Cywilny Odwoławczy zażalenia zawartego w apelacjach skarżących na odmowę Sądu Rejonowego w W zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniami prawnymi zawartymi, choćby w piśmie pozwanego R N , popieranym przez skarżącego i skierowanym do Sądu Rejonowego w W z dnia września 2016 roku, przez co doszło do naruszenia prawa skarżącego do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy poprzez pominięcie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego koniecznego dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji oczywistej sprzeczności treści zapisów ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej,

- gdzie **wnoszę o orzeczenie o:**

1. niezgodności art. 3 ust. 1 i 7 z dnia 20 grudnia 1996 roku ustawy o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. niezgodności art. 5 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 i 7 z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) oraz § 2, § 3 i § 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej w sprawie ustalenia granicy portu morskiego we Władysławowie od strony morza, redy i lądu z dnia 06 lipca 2007 roku (Dz. U. Nr 134, poz. 942) z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
3. niezgodności art. 3 ust. 7 z dnia 20 grudnia 1996 roku ustawy o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
4. niezgodności art. 3 ust. 7 z dnia 20 grudnia 1996 roku ustawy o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (sporządzonej w Rzymie dnia 04 listopada 1950 r.),
5. niezgodności art. 4 ust. 4 z dnia 20 grudnia 1996 roku ustawy o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 31 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
6. niezgodności art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku ustawy o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179) z art. 1 protokołu nr 1 do

Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (sporządzonej w Rzymie dnia 04 listopada 1950 r.),

7. niezgodności § 2, § 3 i § 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej w sprawie ustalenia granicy portu morskiego we Władysławowie od strony morza, redy i lądu z dnia 06 lipca 2007 roku (Dz. U. Nr 134, poz. 942) z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto **wnoszę o:**

- na podstawie art. 79 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym z dnia 30 listopada 2016 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2072) o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w G z dnia lutego 2019 roku – sygn. akt oraz wyroku Sądu Rejonowego w W z dnia sierpnia 2017 roku – sygn. akt , albowiem wykonanie wskazanych wyroków sądów powszechnych mogłoby spowodować nieodwracalne skutki wiążące się z dużym uszczerbkiem dla skarżącego, a także mając na uwadze okoliczność, że przemawia za tym ważny interes publiczny.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w W , I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt , a następnie Sąd Okręgowy w G , III Wydział Cywilny Odwoławczy w sprawie o sygn. akt rozpatrywały sprawę o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Przedmiotem rozpoznania pozostawała ważność czynności prawnych dotyczących nieruchomości położonych na obszarze portu morskiego w W w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179), gdzie uprzednio na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w G z dnia marca 2008 roku – sygn. akt - wieczystymi użytkownikami nieruchomości objętych powództwem oraz właścicielami budynków, którymi była ona zabudowana, pozostawali O i R N Wyrok ten nie został zaskarżony poprzez nadzwyczajne środki zaskarżenia i dnia października 2008 roku Sąd Rejonowy w W Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P

dokonał wpisu O i R N jako wieczystych użytkowników przedmiotowej nieruchomości i właścicieli budynków, którymi była ona zabudowana.

Podkreślić należy, że w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w G oraz Sąd Apelacyjny w G, a następnie Sąd wieczystoksięgowy nie była znana okoliczność, iż sporna nieruchomość może być, czy też jest położona na terenie portu morskiego w W

Z tego, co jest wiadomym skarżącemu O i R N nabyli prawo wieczystego użytkowania spornej nieruchomości na mocy wyżej opisanych orzeczeń sądów powszechnych, gdzie w trakcie tych postępowań żadna ze stron, w tym strona pozwana, która była ich poprzednikiem prawnym, nie podnosiła zarzutu uzyskania zgody Ministra Skarbu Państwa na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania przedmiotowej nieruchomości. Nie były również podnoszone zarzuty, co do prawa pierwokupu, bądź pierwszeństwa nabycia użytkowania wieczystego przez organy samorządu terytorialnego, bądź Skarb Państwa.

Wskazać należy, że zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich brak zgody Ministra Skarbu Państwa, bądź uniemożliwienie korzystania z prawa pierwszeństwa, bądź pierwokupu użytkowania wieczystego łączył się z bezwzględną sankcją nieważności ewentualnej umowy sprzedaży, zaś w postępowaniu sądowym niedochowanie wymogów opisanych w art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich, powodowałyby oddalenie powództwa, bądź odmowę wpisu prawa do księgi wieczystej.

Sąd Okręgowy w G i Sąd Apelacyjny w G, w toku prowadzonych postępowań nie ustaliły jednak, ani w tym zakresie nie prowadziły żadnego postępowania, co do tego że sporna nieruchomość jest, bądź może być położona na obszarze portu morskiego w W

Do zaistnienia takiej sytuacji doszło jednak nie z uwagi na brak należytej staranności, czy też świadome działanie, lecz ze względu na okoliczność, że nie istniała prawna możliwość polegająca na zwróceniu się do właściwych rejestrów prowadzonych przez państwo, która umożliwiałaby powzięcie informacji o tym, że nieruchomość położona jest na obszarze portu morskiego w W

Wiedzą taką nie dysponował również Sąd wieczystoksięgowy, ani reprezentujący Skarb Państwa Starosta, który wyliczył wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości, gdzie stosowne decyzje o ustaleniu opłaty rocznej oraz stosowne wpisy do księgi wieczystej zostały dokonane nie tylko, co do O i R N, ale i następnie na rzecz M K i na rzecz R N

W tej sytuacji wiedzy, co do powyższych faktów nie posiadali również ani O i R N, ani M K, ani R N

Okoliczność tą, w swoich ustaleniach przyznaje zresztą Sąd Okręgowy w G, który to do powyższej kwestii odnosi się na kartach od – do uzasadnienia wyroku z dnia lutego 2019 roku – sygn. akt - gdzie stwierdza, iż:” o ile bowiem wiedzy takiej w dacie zawarcia umowy sprzedaży grudnia 2008 r. pozwani (podobnie O N) **niewątpliwie nie posiadali**, o tyle po zawarciu przedmiotowej umowy pozwani taką wiedzę posiadli.”

Przedmiotowe ustalenie Sądu Okręgowego w G, nie skutkuje jednak dalszymi rozważaniami, a mianowicie tym, że pozwani, w tym skarżący nie mieli obiektywnej możliwości powzięcia wiedzy, że przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze portu morskiego w W

Wiedzy takiej nie posiadał także notariusz, jako osoba zaufania publicznego, który to sporządzał umowę sprzedaży udziałów w dniu grudnia 2008 roku.

W konsekwencji oznacza to, że aż pięć podmiotów publicznych, mimo ustawowo spoczywający na nich w tym zakresie obowiązków nie posiadało wiedzy i nie było w stanie zweryfikować tego, iż przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze portu morskiego w W, gdzie w związku z tym dotyczą jej określone ograniczenia obrotu.

Skarżący wskazuje na to jako na podstawę zarzutu w pkt 2 – im skargi, gdzie w dalszej jej części wskaże na konsekwencje prawne wynikające z niemożliwości uzyskania informacji, co do tego że nieruchomość jest położona na terenie portu morskiego w W

Mając na uwadze wskazane w skardze zarzuty, w imieniu skarżącego podnoszę, co następuje:

Ad. 1.

Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179), jest jedną z ustaw, które w sposób restrykcyjny traktowały obszary morskie i grunty do nich przyległe.

Przytoczyć w tej materii można tutaj również ustawę z dnia 24 lipca 2002 roku o uznaniu części Półwyspu Helskiego za obszar szczególnie ważny dla ochrony kraju.

Nie zgadzając się z zapisami tej ustawy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dnia 15 sierpnia 2002 roku skierował do Trybunału Konstytucyjnego, w trybie kontroli prewencyjnej, wnioski o zbadanie zgodności tej ustawy z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Szczególnie wątpliwości Prezydenta wzbudziło różnicowanie sytuacji prawnej spadkobierców ustawowych i testamentowych nieruchomości położonych na obszarze

Półwyspu Helskiego, polegające na tym, że zgodę na skuteczne nabycie prawa własności nieruchomości w drodze spadkobrania testamentowego musiał wyrazić dowódca Marynarki Wojennej. Prezydent w treści swojego wniosku podnosił także wątpliwości dotyczące proporcjonalności ograniczeń nakładanych na obywateli, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które miały stać w sprzeczności z art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zastrzeżenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w pełni podzielił Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 25 listopada 2003 roku – sygn. akt K 37/02 stwierdził niezgodność kluczowego artykułu tej ustawy, to jest art. 15 ust. 1 z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się do kwestii ochrony prawa dziedziczenia Trybunał Konstytucyjny podkreślił między innymi, że: ” prawo dziedziczenia jest konstytucyjnym prawem podmiotowym, ma charakter autonomiczny w stosunku do znajdującej się w kodeksie cywilnym regulacji prawa spadkowego, nie może być sprowadzone, co do swej treści i znaczenia do instytucji prawa cywilnego. Prawo dziedziczenia jest ściśle powiązane z prawem własności. ” Związek istniejący pomiędzy gwarancjami ochrony prawa własności i prawa dziedziczenia wydaje się wręcz oczywisty i naturalny. Ustawodawca realizując konstytucyjny nakaz ochrony własności ma zarazem obowiązek odpowiedniego ukształtowania zasad dziedziczenia.” (vide: str. 8 uzasadnienia)

W rozpatrywanej sprawie podstawą uwzględnienia powództwa pozostawało ustalenie, że nabycie spadku (udziału w spadku) nie jest zwolnione z rygorów przewidzianych w art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy o portach i przystaniach morskich (tj. z 09 lutego 2010 r., poz. 179).

Poglądu tego nie można zaakceptować, gdyż stoi on w oczywistej sprzeczności z istotą regulacji prawnej dotyczącej istoty dziedziczenia oraz możliwości zbycia spadku, bądź udziału w spadku.

Zważyć tu należy, że O N , która stała się użytkowniczką wieczystą przedmiotowej nieruchomości na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w G , zmarła dnia marca 2010 roku, gdzie na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia marca 2010 roku spadkobiercami po niej zostali R N i S N

W tych okolicznościach w dniu kwietnia 2010 roku Starosta reprezentujący Skarb Państwa składa pozew o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym uznając, że umowa sprzedaży z dnia grudnia 2008 roku była bezwzględnie nieważna, ponieważ nie uzyskano uprzedniej zgody Ministra Skarbu Państwa na przeniesienie

własności udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w obrębie portu.

Wyrokiem z dnia grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w W uwzględnił to żądanie pozwu, uzgadniając treść księgi wieczystej zgodnie z żądaniem pozwu, gdzie jednak wcześniej w dniu listopada 2011 roku doszło do zawarcia u notariusza M W w G udziałów w spadku po O N , na mocy której właścicielami udziałów spadkowych zostali skarżący R N i M K

Następnie Sądy I-wszej i II-giej instancji uznały, że również i umowa nabycia udziału w spadku, jako zawarta bez uprzedniej zgody Ministra Skarbu Państwa jest dotknięta nieważnością. W podobny sposób w tej materii wypowiedział się Sąd Najwyższy, który to w uzasadnieniu wyroku z dnia lutego 2016 roku – sygn. akt (vide: str. 9) stwierdził, że: ” brak podstaw do przyjęcia, że zgody o jakiej mowa w powołanych przepisach nie wymaga obrót udziałem w masie majątkowej, w skład którego wchodzi prawo własności nieruchomości, czy też użytkowanie wieczyste. Jakkolwiek nabywca spadku (udziału w spadku) wstępuje w prawa i obowiązki spadkobiercy (art. 1053 k.c.), co czyni go następcą uniwersalnym, jednakże do tego następstwa dochodzi przez czynność prawną umowną.

Powołane przepisy reglamentujące obrót dotyczą nabycia wymienionych w nich praw właśnie przez umowę”.

Pogląd ten przyjęły Sądy orzekające w sprawie jako trafny, nie uwzględniając jednak uregulowań zawartych między innymi w treści art. 1054 k.c., art. 1055 k.c. i art. 1057 k.c., gdzie jednoznaczny i kategoryczny zapis art. 1053 k.c., co do tego, iż nabywca spadku wstępuje w prawa i obowiązki spadkobiercy nie pozwala na jakąkolwiek jego wykładnię, czy ograniczenia obowiązywania, powodujące iż z tego nabycia wyłączone byłyby poszczególne składniki majątkowe wchodzące w skład spadku po O N

Jeżeli bowiem nabywca spadku wstępuje w prawa i obowiązki spadkobiercy, to w konsekwencji wstępuje w ogół praw i obowiązków majątkowych, które przysługiwały spadkobiercy, a to oznacza, że przysługuje mu możliwość korzystania z tych praw oraz dokonywania wszelkich czynności konwencjonalnych, których mógł dokonać spadkobierca.

Ustawodawca ani w kodeksie cywilnym, ani w ustawie z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich nie przewidział takich wyłączeń, a ugruntowane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazują i potwierdzają, że wszelkie ograniczenia prawa własności muszą być interpretowane zawężająco, a jeżeli miałyby dojść do ograniczenia tego prawa, to tylko i wyłącznie na podstawie kategorycznego

przepisu ustawowego, a nie na podstawie wykładni rozszerzającej, dokonywanej w ramach stosowania prawa.

Zważyć trzeba, iż przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich precyzują, że zgody ministra właściwego wymaga przeniesienie własności użytkowania wieczystego, albo oddanie w użytkowanie wieczyste (art. 3 ust. 1).

Nabycie zaś spadku, bądź udziału w spadku nie stanowi natomiast przeniesienia własności użytkowania wieczystego, lecz stanowi wstąpienie w ogół praw i obowiązków majątkowych spadkobiercy, który to z kolei prawa te przejmuje na zasadzie sukcesji generalnej po spadkodawcy.

Kierując się postulatem racjonalnego ustawodawcy należy dojść do wniosku, że gdyby zamiarem ustawodawcy było objęcie ograniczeniami także nabycia spadku (także w kontekście cytowanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2003 roku – sygn. akt T 37/02), to taki zapis musiałby zostać w ustawie zamieszczony.

Zdaniem skarżącego niedopuszczalna jest rozszerzająca wykładnia ograniczeń prawa własności, ani też swobodne dointerpretowanie przepisów, których ustawodawca w ustawie nie ujął.

Do sytuacji takiej dochodzi zaś w czasie, gdy znane było już cytowane stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku z dnia 20 listopada 2003 roku – sygn. T 37/02, albowiem treść art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich została nadana na mocy art. 1 pkt. 1 ust. z ustawy z dnia 16 grudnia 2004 roku o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 281, poz. 2781).

Gdyby więc ustawodawca zamierzał wprowadzić dodatkowe ograniczenia w zakresie obrotu prawem własności, prawem użytkowania wieczystego nabytego w drodze dziedziczenia, to niewątpliwie stosowne zapisy musiałyby się znaleźć w ustawie nowelizującej ustawę o portach i przystaniach morskich.

Ad. 2.

Podkreślenia wymaga, iż normy prawne zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i dotyczące prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezawisłe sądy wiążą się nierozzerwalnie z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

W toku postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w G oraz Sądem Rejonowym w W pozwani M K i R N niejednokrotnie podnosili, iż za niezgodne z art. 5 k.c. stanowisko Sądów, że przepis ten nie ma zastosowania

w niniejszej sprawie, mimo że obiektywnie adresaci norm prawnych nie mogli zachować się zgodnie z ich treścią.

Problem ewentualnej niezgodności jaki mógłby zachodzić pomiędzy przepisami art. 5 k.c. i art. 2 oraz art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dostrzegł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 października 2000 roku – sygn.. akt SK 5/99.

W wyroku tym Trybunał uznał, że przepis art. 5 k.c. jest zgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, to jednak zwrócił uwagę na istotną okoliczność, że w ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej obywatel ma prawo liczyć na sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy. Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak wyjaśnił Trybunał „w prawie do sądu, gwarantowanym przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP znajduje się i ten szczególny aspekt, jakim jest możliwość przewidywania w granicach prawa korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Inaczej mówiąc, prawo do Sądu rozumiane jako prawo do dostępu do sądu zawiera w sobie i ten aspekt, który łączy się z możliwością samodzielnej oceny szans, na korzystne dla siebie rozstrzygnięcie spraw w świetle obowiązującego porządku prawnego. Zakłada to zatem pewien stopień przewidywalności rozstrzygnięcia bez którego prawo do sądu byłoby w istocie fikcją. Tak rozumiana ocena kształtowania się przyszłego rozstrzygnięcia oparta jest na znajomości prawa materialnego i orzecznictwa z nim związanego, jakie zdaniem zainteresowanego, z daną sprawą są związane.”

W przedmiotowej sprawie skarżący miał więc prawo oczekiwać, że sądy orzekające dostrzegą oczywistą niemożność zastosowania się do dyspozycji art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich.

Niemożność dostosowania się do tych wymogów winna zdaniem skarżącego spowodować, że przysługuje mu ochrona z art. 5 k.c., gdyż po stronie powodowej mamy do czynienia z nadużyciem prawa podmiotowego.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił ponadto uwagę na niebezpieczeństwo wynikające z art. 5 k.c., a mianowicie prawotwórczego działania sądów. Natomiast – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – art. 5 k.c. winien służyć realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialno – prawnym, będącej wartością konstytucyjnie chronioną przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie, której skarga się dotyczy, nie można uznać, aby rozstrzygnięcia sądów obu instancji cechowała sprawiedliwość w znaczeniu materialno – prawnym.

Jeżeli bowiem nakłada się na strony czynności prawnej sankcję bezwzględnej nieważności, w sytuacji gdy strony, ale i również inne podmioty, które się powinny do prawa stosować, w tym sądy powszechne, starosta, czy notariusz, nie są w stanie przestrzegać przepisu

prawa, ze względu na jego powszechną nieznajomość i brak realnej możliwości powzięcia o nim wiadomości, to przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie ma zastosowania art. 5 k.c., oznaczałoby, że zasada sprawiedliwości materialnej została całkowicie złamana, a to z kolei oznacza złamanie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ad. 3, 4, 5 i 6.

Przepis art. 3 ust. 7 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku stanowi o bezwzględnej nieważności czynności prawnej, dokonanej z naruszeniem obowiązku uzyskania zgody, o której mowa w art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich.

Jego stosowanie obejmuje nie tylko porty o podstawowym znaczeniu dla gospodarki morskiej, ale i inne porty i przystanie morskie, gdzie w stosunku do nich przepisy ustawy stosuje się odpowiednio.

Przepis ten, jednak nie może się ostać w sytuacji skonfrontowania go z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiącym o zasadzie proporcjonalności. Jakkolwiek przepis ten wywodzi się z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, którego to z kolei źródła należy szukać w uregulowaniach międzynarodowych, to jednak wystarczającym wzorcem kontroli konstytucyjnej, zgodnie zresztą z aktualnym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, pozostaje sam art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W wielu orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego dotyczących zasady proporcjonalności, Trybunał sformułował kryteria, którymi musi kierować się ustawodawca, ingerując w prawa i wolności chronione przez Konstytucję.

Każdy przepis ingerujący w konstytucyjne wolności i prawa, musi przejść przez test zasady proporcjonalności. „Z zasady proporcjonalności Trybunał Konstytucyjny wprowadził trzy powiązane ze sobą obowiązki prawodawcy:

- 1) przyjmowanie danej regulacji, tylko wówczas gdy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest związana,
- 2) kształtowanie danej regulacji w sposób zapewniający osiągnięcie zamierzonych celów (skutków),
- 3) zachowanie proporcji między efektami wprowadzonej regulacji, a ciężarami bądź niedogodnościami, wynikającymi z niej dla obywateli.

Zasada ta kładzie szczególny nacisk na adekwatność celu i środka użytego dla jego osiągnięcia, co oznacza, że spośród możliwych środków oddziaływani, należałoby wybierać środki skuteczne dla osiągnięcia założonych celów, a zarazem jak najmniej uciążliwe dla

podmiotów, wobec których mają być zastosowane lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu. (vide: wyroku T.K. z dnia 18 października 2011 r., SK 2/10, z dnia 12 stycznia 2012 r., KP 10/09 i z dnia 23 maja 2012 r., P 11/10)". Wpływ zasad państwa prawnego na tworzenie prawa. Warszawa, 2015, str. 151.

Podobnie kategorycznie wypowiedział się w tej materii Krzysztof Wójtowicz w Księdze Dwudziestolecia Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – Warszawa, 2006, str. 275 -, „Konieczność”, o której mówi ten przepis, mieści w sobie postulat niezbędności, przydatności i proporcjonalności sensu stricto wprowadzanych ograniczeń. Zawarta w artykule 31 ust. 3 Konstytucji przesłanka konieczności ograniczenia w demokratycznym państwie odpowiada treści zasady proporcjonalności w tym sensie, że z jednej strony stawia ona każdorazowo przed prawodawcą wymóg stwierdzenia rzeczywistej potrzeby dokonania w danym stanie faktycznym ingerencji w zakres prawa, bądź wolności jednostki. Z drugiej strony, winna ona być rozumiana jako wymóg stosowania takich środków prawnych, które będą skuteczne, a więc rzeczywiście służące realizacji zamierzonych celów. Ponadto chodzi o środki niezbędne, w tym sensie, że chronić będą określone wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Niezbędność to również skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu. Ingerencja w sferę statusu jednostki, musi więc pozostawać w racjonalnej i odpowiedniej proporcji do celów, których ochrona uzasadnia dokonywane ograniczenie.” (tu: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2005 roku, sygn.. akt Kp 1/05).

Zgodnie więc z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, do wzorca wskazanego w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej należy się odwoływać w sytuacji konfliktu dwóch wartości, gdzie z jednej strony chodzi o konstytucyjną wolność lub prawo jednostki, a z drugiej o ochronę bezpieczeństwa lub porządku publicznego, o ochronę środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Gdy taki konflikt się pojawi, zbadanie zasadności zarzutu naruszenia zasady proporcjonalności zawsze wymaga wskazania konkurujących ze sobą dóbr chronionych, a zatem ustalenia jakie prawo, czy wolność konstytucyjną ogranicza kwestionowany przepis i dla jakiej wartości Ustawodawca wprowadza ograniczenie. (tam: strona 276 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 stycznia 2002 roku, sygn. akt K 19/01).

W sprawie, której tyczy się skarga, dobrem chronionym konstytucyjnie, jest prawo własności opisane w art. 64 ust. 1 – 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Artykuł 64, jako wskazany wzorzec kontroli konstytucyjnej nakazuje ochronę prawną własności oraz prawa dziedziczenia w stopniu równym dla wszystkich. Tymczasem art. 3 ust. 7 i art. 4 ust. 4 ustawy

o portach i przystaniach morskich, wprowadza bezwzględną nieważność czynności prawnych dokonanych bez zgody właściwego ministra, bądź z naruszeniem prawa pierwszeństwa lub pierwokupu o której mowa w art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy o portach, zamiast powszechnie znanej i szeroko cytowanej, instytucji „bezskuteczności zawieszanej.”

Uregulowanie art. 3 ust. 7 ustawy nie pozwala na konwalidowanie czynności prawnej dokonanej bez zgody właściwego ministra, nawet w sytuacji gdy uchybienie uzyskania przedmiotowej zgody nastąpiło z przyczyn niezależnych od stron czynności prawnej, jak to miało miejsce w Naszej sprawie.

Instytucja bezskuteczności zawieszanej przewiduje nieważność czynności prawnej dokonanej bez wymaganej zgody danego podmiotu, ale z drugiej strony uwzględniając różnorakie przyczyny i okoliczności, pozwala im na wystąpienie następcze uzyskania tej zgody, czy potwierdzenia czynności prawnej.

Do najbardziej znanych przykładów funkcjonowania instytucji bezskuteczności zawieszanej należą uregulowania dotyczące między innymi, zarządu majątkiem wspólnym przez małżonków (art. 37 § 2 k.r. i op.), potwierdzenie umowy zawartej przez rzekomego pełnomocnika (art. 103 § 1 i 2 k.c.), potwierdzenie czynności prawnej spółki, dla której ustawa wymaga uchwały wspólników, albo walnego zgromadzenia, bądź rady nadzorczej (art. 17 § 1 i 2 k.s.h.).

Cechą tych unormowań jest z jednej strony nieważność czynności prawnej dokonanej bez zgody, bądź potwierdzenia przez uprawnioną osobę, bądź podmiot, a z drugiej strony możliwość konwalidowania tych braków.

Przenosząc te rozważania do sprawy, można wnioskować, iż rozwiązanie zaproponowane w art. 3 ust. 7 i art. 4 ust. 4 ustawy o portach i przystaniach morskich, jest rażąco niesprawiedliwe, gdyż rygor nieważności czynności prawnej jest stosowany niezależnie od okoliczności faktycznych sprawy, a więc także w sytuacji, gdy strony bez swej winy nie wystąpiły o taką zgodę.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia wręcz ze „wzorcowym” przykładem takiej sytuacji, gdzie fakt, iż przedmiotowa nieruchomość znajduje się, bądź może się znajdować na obszarze portu morskiego w W , nie był znany nie tylko stronom czynności prawnej, ale i podmiotom publicznym, od których wymaga się najwyższej staranności w działaniu, tj. Sądowi Okręgowemu w G , Sądowi Apelacyjnemu w G , Sądowi Rejonowemu w W , notariuszowi, czy wreszcie samemu Staroście

Ta okoliczność zdeterminowała zachowanie się pozwanych w sprawie, albowiem w istniejącym systemie prawnym nie mieli ono jakiegokolwiek obiektywnej możliwości ustalenia,

że przedmiotowa nieruchomość jest, bądź może być położona na obszarze portu morskiego w W

Zwrócić należy uwagę także i na to, że uregulowanie zawarte w art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy o portach i przystaniach morskich nie wymagają dla skutecznej kontroli obrotu nieruchomościami położonymi na terenie portu nieważności czynności prawnej, w przypadku braku zgody właściwego ministra, bądź naruszenia zasady pierwszeństwa albo pierwokupu, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o portach. Dla zabezpieczenia kontroli obrotu nieruchomościami na tym obszarze wystarczające jest wprowadzenie instytucji bezskuteczności zawieszonyj, co oznacza że czynność prawna nie wywoła skutku zamierzonego przez strony bez uzyskania zgody właściwego ministra.

Dla ochrony obrotu nieruchomościami na tym obszarze, jest więc obojętne, czy taka zgoda byłaby udzielona przed dokonaniem czynności prawnej, czy też wyjątkowo po jej dokonaniu, gdyż skutek braku takiej zgody zawsze prowadziłby do nieważności czynności prawnej i nie wywoływała by ona założonego skutku do jej uzyskania.

Oznacza to, że bezwzględny rygor nieważności czynności prawnej nie jest środkiem niezbędnym do osiągnięcia zamierzonego przez Ustawodawcę celu, gdyż ten sam cel osiągnięty by został także przy zastosowaniu innych środków prawnych pozwalających na konwalidowanie braku takiej zgody przy dokonywaniu czynności.

Wprowadzenie więc jako sankcji braku zgody na obrót nieruchomościami na obszarze portu morskiego w W , tzw. bezskuteczności zawieszonyj, będzie mniej uciążliwe dla stron czynności prawnej i wystarczy dla osiągnięcia założonego celu.

W tym miejscu należy także podnieść, iż unormowanie zawarte w art. 3 ust. 7 i art. 4 ust. 4 ustawy o portach i przystaniach morskich jest również rażąco sprzeczne z uregulowaniami zawartymi w art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie norma ta gwarantuje wszystkim równą ochronę prawną w zakresie przysługujących im praw majątkowych.

Zważając na uregulowania zawarte w art. 3 ust. 7 i art. 4 ust. 4 ustawy o portach i przystaniach morskich z powołanymi wcześniej uregulowaniami zawartymi w art. 37 k.r. i op., art. 17 § 1 i 2 k.s.h., czy w art. 1035 § 1 i 2 k.c. dochodzi się do wniosku, że przepis art. 3 ust. 7 ustawy o portach i przystaniach morskich nie zapewnia równej dla wszystkich ochrony prawnej, albowiem dyskryminuje w porównywalnych sytuacjach prawnych osoby, które nie legitymują się i to bez swojej winy, wymaganą zgodą ministra przed dokonaniem czynności prawnej.

Ingerencja w prawo własności , dokonana zapisem art. 3 ust, 7 i art. 4 ust. 4 ustawy o portach i przystaniach morskich, narusza istotę prawa własności, poprzez bezwzględny zakaz obrotu

nieruchomościami bez dochowania warunków z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy o portach i przystaniach morskich.

Gwarancją kontroli obrotu nieruchomościami położonymi na terenie portu morskiego w W , będzie natomiast powszechna wiedza o tym, że dana nieruchomość położona jest na obszarze, który podlega ograniczeniom w obrocie nieruchomościami, opisanym w ustawie o portach.

Gdyby taka wiedza była możliwa do uzyskania zarówno przez podmioty publiczne, jak i przez strony do takiej sytuacji dojść by nie mogło.

Ochrona prawa własności chroniona jest również przepisami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 04 listopada 1950 roku oraz zwłaszcza artykułem 1 protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 roku.

Zgodnie z tym artykułem, który zatytułowany jest „Ochrona własności”: Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swojego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków, bądź innych należności lub kar pieniężnych.”

Zasada proporcjonalności wywodzi się właśnie wprost z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i dlatego właśnie rozpoznając sprawę zgodności art. 3 ust. 7 i art. 4 ust. 4 ustawy o portach z normami wyższego rzędu należy przywołać zapis art. 1 Protokołu nr 1.

Należy zwrócić uwagę, że normy prawa międzynarodowego kategorycznie stoją na gruncie ochrony prawa własności i pozwalają na ingerencję w to prawo tylko i wyłącznie wówczas, gdy jest to konieczne i przy najmniejszym obciążeniu uprawnionych z tytułu prawa własności.

Powyższe zostało wyrażone wprost poprzez stwierdzenie ”ma prawo do poszanowania swojego mienia.” Pozbawienie własności, a także uregulowanie korzystania z niej musi realizować uprawniony cel oraz być proporcjonalne.

W orzeczeniu Sporrong i Lonroth przeciwko Szwecji, Trybunał użył pojęcia ”właściwa równowaga” między potrzebami wynikającymi z ogólnego interesu społeczeństwa, a wymaganiami związanymi z ochroną podstawowych praw jednostki. Nie ma jej, w razie nałożenia na jednostkę nadmiernego ciężaru. Trybunał wyraził ten pogląd w związku z ogólną

zasadą zawartą w art. 1 zdaniu akapitu 1, gdzie stwierdził jednak, iż poszukiwanie tej równowagi wyraża się w całej strukturze art. 1..

Nie negując sensu tego orzeczenia, trzeba kierować się koniecznością wyważenia środków potrzebnych dla osiągnięcia danego celu. W przedmiotowej sprawie, za wystarczające uznać należy zastosowanie instytucji bezskuteczności zawieszanej, w miejsce bezwzględnej nieważności czynności prawnej.

Ad. 7.

Niezbędnym dalej pozostaje ustalenie, czy w świetle stanowionej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady demokratycznego państwa prawnego zasadne jest stosowanie sankcji nieważności w odniesieniu do czynności prawnej dokonanej przez strony z naruszeniem ustawowego obowiązku uzyskania zgody właściwego organu, w sytuacji gdy ze względu na sposób jego redakcji, brak staranności ustawodawcy w zapewnieniu czytelności, przejrzystości i dostępności przepisów oraz wreszcie z uwagi na przebieg procesu legislacyjnego, zachowanie wprowadzonego wymogu przez jego przeciętnego adresata było obiektywnie i rzeczywiście niemożliwe, a nadto doprowadziło do sytuacji w której organy władzy publicznej i wymiaru sprawiedliwości same nie miały świadomości, że wymóg taki w ogóle obowiązuje w odniesieniu do konkretnych nieruchomości, co znalazło swój skutek w braku wiedzy o właściwym trybie postępowania przy zbywaniu tych nieruchomości, gdzie właśnie z takim zdarzeniem mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy.

Zważyć tu trzeba, iż Trybunał Konstytucyjny także dostrzegł sytuację w której to skutek naruszenia zasad prawidłowej legislacji może polegać na nałożeniu na adresata normy obowiązku, który jest niewykonalny. Zasada *impossibile nulla obligatio est* powinna być dla Ustawodawcy ważną dyrektywą w procesie stanowienia prawa.(vide: wyrok T.K. z dnia 13 marca 2007 roku, sygn. K 8/07, wyrok T.K. z dnia 6 marca 2012 roku, sygn. K 15/08)

W niniejszej sprawie adresatami norm § 2, § 3 i § 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej w sprawie ustalenia granicy portu morskiego we Władysławowie od strony morza, redy i lądu z dnia 06 lipca 2007 roku są nie tylko strony czynności prawnej, lecz również podmioty publicznoprawne stosujące prawo.

Jeżeli więc dochodzi do sytuacji, że nawet podmioty te nie są w stanie odkodować w sposób prawidłowy granicy Portu Morskiego w Władysławowie, to oznacza, że tym bardziej nie mogą tego dokonać zwykli adresaci normy prawnej, co jest warunkiem zgodnego z prawem stanowienia przepisów.

W tym miejscu można przytoczyć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 06 marca 2012 roku (sygn. akt K 15/08), odnoszący się do osoby notariusza, gdzie w jego uzasadnieniu

Trybunał stwierdził: ” Tym samym notariusz nie jest świadczącym usługi prawne wolnym zawodem prawniczym, raczej szczególnego rodzaju funkcjonariuszem publicznym powiązany organizacyjnie z wymiarem sprawiedliwości. Przyznał on więc notariuszom statut przedstawicieli władzy publicznej, na których ciążą obowiązki wykonywania określonych czynności urzędowych. (tu: postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. Ts 255/07). Dokonując więc czynności notariusz działa nie tylko w interesie prywatnym, lecz także w interesie publicznym, jako gwarant bezpieczeństwa obrotu prawnego.(...) Przywołanie statusu prawnego notariusza ma na celu wykazanie, iż wymagania stawiane jemu sprowadzają się m.in. do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego. Notariusz winien więc dążyć do sytuacji, w której nie mogłoby dojść do dokonania czynności prawnej dotkniętej bezwzględną nieważnością.

Jeżeli więc w sprawie dochodzi do sytuacji, że notariusz wykonujący swoje czynności nie tylko na obszarze Województwa , ale i we właściwości Sądu Rejonowego w W , dokładając najwyższej staranności, nie jest w stanie ustalić, że dana nieruchomość położona jest na obszarze portu morskiego w W , to tym bardziej nie będzie w stanie tego dokonać notariusz działający w innej części Polski.

Mówiąc o rozporządzeniu określającym granicę portu morskiego w W , wskazać należy, że w swojej treści przywołuje ono (w tym co do działek, których dotyczy sprawa) do granic nieistniejących i to, co najmniej kilka lat przed jego wydaniem działek ewidencyjnych, co skutkowało niemożliwością ustalenia na podstawie jego przepisów nie tylko rzeczywistych granic portu, ale i uzyskania przez pozwanych wiedzy na ten temat.

Rozporządzenie posługuje się również specjalistyczną terminologią z zakresu geodezji i kartografii, odwołując się do współrzędnych geograficznych, których prawidłowe odczytanie wymagałoby wiadomości specjalnych i fachowej wiedzy, której to wiedzy pozwani nie posiadali i jej posiadanie przez nich absolutnie nie było wymagane.

Nota bene określenie tychże współrzędnych nastąpiło z naruszeniem prawa geodezyjnego i kartograficznego, z uwagi na niezachowanie wymogu dokładności.

Natomiast mapa o której mowa w § 4 rozporządzenia została sporządzona wadliwie i nie ma charakteru normatywnego (co zresztą zostało wprost ustalone w wyrokach sądowych powołanych wyżej), a przez to nie może ona stanowić wiarygodnego źródła wiedzy o tym, że przedmiotowa nieruchomość była zlokalizowana w granicach portu morskiego w W

Nawet więc gdyby pozwani podejmowali działania, by ustalić, czy nieruchomość znajduje się w granicach portu, czy też nie, to nie byłoby w stanie tego ustalić.

W tym zakresie przywołać należy, o wiele mniej restrykcyjne dla właścicieli, zarządzenie (a więc akt prawa o wiele niższej rangi niż ustawa, czy rozporządzenie) nr 9 Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni z dnia 13 października 2011 roku w sprawie określenia granic pasa technicznego na terenie Gminy Miasta Władysławowa (województwo pomorskie, powiat pucki, Obwód Ochrony Wybrzeża Rozewie), gdzie w jego § 3-im wskazuje się na to, że mapy tego pasa znajdują się między innymi w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej.

Powyższe zaś skutkuje tym, że każdy wykaz zmian gruntowych, o ile dotyczy nieruchomości przez którą przebiega pas techniczny, będzie zawierał i zawiera taki zapis.

Jak już wyżej zasygnalizowano, prawomocnym wyrokiem z dnia marca 2008 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt Sad Apelacyjny w G zobowiązał P S.A. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz O N i R N prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w W , przy ulicy , oznaczonej jako działka ewidencyjna nr

Co istotne, nakazanie złożenia oświadczenia woli nie zostało przez Sąd uzależnione od uzyskania przez zbywcę zgody Ministra Skarbu Państwa na dokonanie tej czynności. Nikt bowiem, w tym również sądy orzekające w owej sprawie, nie miał wówczas świadomości, że przedmiotowa nieruchomość że podlega ona szczególnemu reżimowi prawnemu, zgodnie z którym przeniesienie prawa użytkowania wieczystego wymaga dla swej ważności uzyskania tejże zgody na dokonanie tej czynności.

Powyższe zaś potwierdza, że pozwani nawet gdyby wykazali się maksymalną starannością, to i tak nie posiadliby obiektywnej informacji o tym, że przedmiotowa nieruchomość stanowi część portu morskiego w W , skoro nawet Sąd Apelacyjny w G , ale i również Sąd Okręgowy w G , Sąd Rejonowy w W , notariusz, czy Starosta , nie dysponował taką wiedzą.

Nie można przecież wymagać od pozwanych większego stopnia staranności, aniżeli od Sądu, który pomimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie, w toku którego miał on narzędzia do ustalenia stanu faktycznego i prawnego nieruchomości, uczynić tego nie mógł.

W tej sytuacji nawet gdyby pozwani działali w maksymalną, w granicach racjonalnych oczekiwań, starannością, to i tak nie byliby oni w stanie ustalić, czy konkretna, interesująca ich działka znajduje się w granicach portu, czy też nie.

Ma to też znaczenie jeszcze w jednym aspekcie, a mianowicie zmiana w pochodnej sytuacji prawnej dotychczasowych właścicieli (a nawet ich poprzedników prawnych), polegająca na objęciu należących do nich działek granicami portu morskiego w W , a w rezultacie również ograniczenia zakresu ich praw rzeczowych (w odniesieniu do ius disponendi), została wprowadzona bez ich wiedzy. Sytuacja tego rodzaju wydaje się być niedopuszczalną w przypadku tak daleko idącej ingerencji w zakres prawa własności, w szczególności, gdy nie ma ona charakteru powszechnego – co również znacząco ogranicza możliwość uzyskania informacji o wprowadzeniu takich przepisów – a ponadto, gdy zastosowana w akcie normatywnym technika legislacyjna znacząco wpływa na możliwości ich interpretacji, a w rezultacie prawidłowego zastosowania przez adresatów.

Co prawda ustawodawca wprowadził do przepisów rozporządzenia wymóg sporządzenia mapy, mającej przedstawić przebieg granicy w sposób graficzny i jasny dla każdej przeciętnej osoby, niedysponującej wiedzą fachową z zakresu geodezji, gdzie jednak dostępu do niej nie posiadał nawet reprezentujący interesy Skarbu Państwa Starosta , nie mówiąc już o Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w P

Jednakże, jak się okazało, mapa ta ze względu na treść § 4-go rozporządzenia nie stanowiła załącznika do tego aktu prawnego, co skutkowało brakiem możliwości przypisania jej cechy normatywności. Nie zachowywała ona również standardu wymaganego prawem geodezyjnym i kartograficznym (np. brak zachowania skali), a wskazane na mapie oznaczenia nie były absolutnie adekwatne, co do stanu prawnego nieruchomości na niej widniejących, w stanie istniejącym w chwili wydania rozporządzenia. Na przykład działki oznaczone na mapie nr , nr , nr , czy od wielu lat już nie istniały (podobny stan rzeczy zaistniał w samej treści rozporządzenia).

W tej sytuacji nie tylko nie można było ustalić przebiegu granicy portu, ale i oczekiwać od strony, by w oparciu o treść rozporządzenia (nie mówiąc już o mapie) mogła ona powziąć wiedzę, że nie uwidoczniła, ani w treści rozporządzenia, ani na mapie działka nr znajduje się na terenie portu morskiego w W

Jak wskazano wyżej nie mogła ona o tym powziąć wiadomości również ani z treści księgi wieczystej, ani z treści wypisu z rejestru gruntów wydanych, czy to na chwilę wydania rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej, czy to na dzień dokonania czynności prawnych.

Pozwani kwestionują także samą możliwość wytyczenia granicy portu morskiego w W na podstawie danych wskazanych w rozporządzeniu. W ich ocenie dane te są zbyt mało szczegółowe, by mogły skutkować precyzyjnym i wymaganym przez prawo, ustaleniem przebiegu tej granicy.

Przebieg granicy portu nie może pozostawać w sferze domniemań, czy winien być precyzyjnie wyznaczony bez żadnych wątpliwości, co do położenia nieruchomości znajdujących się w sąsiedztwie portu, gdzie zasada ta tym bardziej powinna znaleźć zastosowanie w sytuacjach w których granica ta determinuje o zasadniczych atrybutach rozgraniczanych nieruchomości, dzieląc je na te, które nie podlegają żadnym ograniczeniom w obrocie nimi i na takie, gdzie ograniczenia te zostają ustanowione.

Wszystkie te opisane wyżej okoliczności doprowadzają do wniosku, że pozwanii nie posiadali obiektywnej możliwości uzyskania informacji o położeniu spornej nieruchomości na obszarze portu morskiego w W , a co za tym idzie możliwości spełnienia wymogów określonych w przepisach ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o portach i przystaniach morskich.

Wobec tego egzekwowanie od pozwanych wynikających z tego tytułu i przewidzianych w tej ustawie ograniczeń w rozporządzeniu prawami do nieruchomości uznać należy za niedopuszczalne.

Pogląd powyższy pozostaje zbieżny ze stanowiskiem Rzecznika Praw Obywatelskich, które ten zajął w analogicznej sytuacji odnoszącej się do nie poinformowania właścicieli nieruchomości o jej wpisaniu do gminnej ewidencji zabytków (vide: odpis pisma Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 14 listopada 2012 roku skierowanego do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego to kopia została złożona przez pozwanego R N do akt sprawy) i gdzie uznał tą sytuację za niedopuszczalną w demokratycznym państwie prawnym:

1. objęcie nieruchomości ochroną konserwatorską bez wiedzy i udziału właściciela zdaje się całkowicie nie respektować jego praw.
2. Właściciel nieruchomości ma pełne prawo oczekiwać od organu powołanego do strzeżenia dziedzictwa narodowego, że jego sytuacja prawna zostanie określona w sposób zapewniający mu czynny udział w postępowaniu oraz możliwość kwestionowania ustaleń dokonanych przez orzekający w sprawie organ. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której właściciel nieruchomości dowiadyuje się o wpisie jego nieruchomości do gminnej ewidencji zabytków, np. na etapie postępowania o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, albo na etapie ubiegania się o wydanie pozwolenia na rozbiórkę obiektu budowlanego.”

Wobec powyższego stwierdzić trzeba, że przyjęcie fikcji znajomości prawa musi mieć swoje granice, w tym w szczególności stosowanie tej zasady w zakresie bardzo szczególnych

uregulowań, odnoszących się do bardzo ograniczonego kręgu odbiorców oraz aktów prawnych niskich rangą, jest bardzo wątpliwe.

W realiach niniejszej sprawy kwestie związane z wyznaczeniem granicy portu morskiego w W uregulowane zostały w rozporządzeniu, które, poza wskazanymi wyżej jego ewidentnymi wadami prawnymi, posługuje się fachową terminologią z zakresu geodezji i kartografii, a sporządzona do niego mapa, posiada także wskazane wyżej wady oraz na dodatek nie posiada waloru normatywnego.

W tej sytuacji, jak najbardziej zasadny pozostawał wniosek pozwanych, o wystąpienie przez Sąd Rejonowy w W z pytaniem prawnym, co do zgodności zakwestionowanych w niniejszej skardze przepisów ustawy i rozporządzenia z Konstytucją.

Odnosząc się do powyższych kwestii trzeba wskazać na wstępie, że zasada demokratycznego państwa prawnego, wyrażona w artykule 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej pozostaje w istocie zbiorem zasad i reguł, których to wykładni dokonuje Trybunał Konstytucyjny, w toku wieloletniej praktyki orzeczniczej.

Artykuł 2 Konstytucji, jako podstawa kontroli Trybunału, ma zastosowanie dla tych zasad, które nie zostały odrębnie wskazane w innych normach konstytucji, a które to zawierają się w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Dotyczy to również o istotną dla rozstrzygnięcia sprawy zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz nakaz przestrzegania reguł przyzwoitej legislacji, w tym przestrzegania zasady dostatecznej określoności przepisów prawa.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, w tym na przykład w wyroku z dnia 15 listopada 2010 roku (sygn. akt P 32/09) stwierdził, że norma ta nakazuje, aby prawo było stanowione w sposób logiczny i konsekwentny, z poszanowaniem zasad ogólnosystemowych oraz z zachowaniem należytych aksjologicznych standardów.

W odniesieniu do sprawy nie można nie spostrzec tego, że analizowane w skardze przepisy, w zakresie w jakim przewidują one sankcje nieważności dla rozporządzenia prawem do nieruchomości położonej w granicach portu morskiego dokonanego bez zgody ministra w sytuacji, gdy wymóg uzyskania takiej zgody nie mógł być obiektywnie znany stronom ten czynności, stanowiłby dla nich swoistą „pułapkę” zastawioną przez ustawodawcę. Pomimo bowiem tego, że wymóg ten nie był znany również ani sądom, ani notariuszowi, ani wreszcie Starostwu Powiatowemu w P , to negatywne konsekwencje tego stanu rzeczy ponieśliby wyłącznie pozwani. Podkreślenia wymaga tutaj, że doszłoby do tego w sytuacji spełnienia przez pozwanych wszystkich wymogów należytej staranności.

Nie tylko więc obowiązujące w tej mierze przepisy nie zapewniają jednostce wiedzy, co do faktycznego przebiegu granic portu morskiego w W , ale także przy przyjęciu interpretacji przedstawianej przez powoda, przerzuciłyby one całe ryzyko prawne związane z dokonywaniem czynności prawnej odnoszącej się do nieruchomości na stronę tej czynności.

Dokonując więc interpretacji tych przepisów w duchu wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, należałoby uznać, że w analizowanym przypadku sankcja nieważności czynności prawnej przewidziana w art. 3 ust. 7 ustawy o portach i przystaniach morskich w zw. z art. 58 § 1 k.c. nie może mieć zastosowania.

Z powyższą zasadą ściśle powiązana jest również zasada określoności przepisów prawa, która to także wywodzi się z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Zgodnie z jej treścią, wyartykułowaną w wielu orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, przepisy prawa powinny być precyzyjne, a obowiązki adresatów mają być sformułowane na tyle konkretnie, by ich treść była oczywista. Wymóg określoności prawa odnosi się do relacji pomiędzy państwem, a obywatelami będącymi adresatami danej regulacji, którzy mają prawo oczekiwać jej przejrzystości i czytelności.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2007 roku – sygn. akt P 28/07 – Trybunał Konstytucyjny stwierdził między innymi, że:

”Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, że u podstaw ładu prawnego leży wysłowiona w art. 2 Konstytucji zasada państwa prawnego, a także przekonanie, że Rzeczypospolita Polska jest dobrem wszystkich obywateli, a przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw jej obywateli. Trybunał Konstytucyjny wywiódł z tej zasady przekonanie o prawości woli ustawodawcy oraz zdolność widzenia stanowionego prawa w perspektywie systemowych standardów i warunków oraz konsekwencji przyjętych rozwiązań prawnych (zob. wyrok z 21 lutego 1996 r., sygn. K 1/05, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 18). Elementem demokratycznego państwa prawnego jest zasada poprawnej legislacji , która była wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału (zob. m.in. uchwałę z 8 marca 1995 r., sygn. W. 13/94, OTK w 1995 r., t. I, poz. 21 oraz wyroki: z 11 stycznia 2000 roku, sygn. K. 7/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 2, z 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51, z 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217, z 9 kwietnia 2002 r., sygn. K 21/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 17, z 24 lutego 2003 r., sygn. K. 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 13 oraz z 21 lutego 2006 r., sygn. K 1/05, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 18). Trybunał Konsekwentnie zajmuje stanowisko, że z wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady państwa prawnego wynika nakaz przestrzegania przez ustawodawcę zasad

poprawnej legislacji. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasady te nakazują, aby przepisy prawa były formułowane w sposób precyzyjny i jasny. Warunek jasności oznacza obowiązek tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy mogą oczekiwać stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości, co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Związana z jasnością precyzja przepisu winna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie.”

W podobny sposób Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w wyroku z dnia 21 kwietnia 2009 roku w sprawie o sygn. akt K 50/07, gdzie w jego uzasadnieniu podniósł między innymi:

” Dla oceny zgodności sformułowania określonego przepisu prawa z wymaganiami poprawnej legislacji istotne są przy tym trzy ogólne założenia. Po pierwsze – każdy przepis powinien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom. Po drugie – przepis taki powinien być na tyle precyzyjny, aby zapewniona była jego jednolita wykładnia i stosowanie. Po trzecie – przepis ten powinien być tak ujęty, aby zakres jego stosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca zamierzał wprowadzić regulację ograniczającą korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw (por. wyrok TK o sygn. K. 33/00).

Jak się wydaje orzeczenia te mogą znaleźć wprost odniesienie do niniejszej sprawy, albowiem sposób sformułowania zakwestionowanych przepisów jest w takim stopniu niejasny i nieprecyzyjny, iż zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że w praktyce może dojść do naruszenia wszystkich trzech wspomnianych założeń.

Natomiast w wyroku z dnia 18 grudnia 2008 roku – sygn. akt K 19/07 – Trybunał stwierdził, że:

” W pierwszej kolejności przepisy winny być formułowane poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego – dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw tak, by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie (por. wyrok z 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, OTK ZU Nr 3/2001, poz. 51).”

Zdaniem pozwanych przepis art. 3 ustawy o portach i przystaniach morskich oraz przepisy rozporządzenia określające przebieg granicy portu morskiego w W nie spełniają wymogów, o których mowa powyżej. Te ostatnie przepisy absolutnie nie pozwalają bowiem na jednoznaczne i precyzyjne ustalenie, czy dana nieruchomości jest zlokalizowana w granicach tego portu. W tej sytuacji z punktu widzenia strony nie jest jasne, czy dana nieruchomości podlega ograniczeniom w zakresie obrotu przewidzianym w ustawie o portach i przystaniach morskich, a w szczególności, czy jednostka musi uzyskać zgodę Ministra Skarbu Państwa na rozporządzenie swoją nieruchomością, czy też nie.

Zdaniem pozwanych, w związku z tym uzasadnione jest twierdzenie, że w takim stanie rzeczy o nieważności takiego rozporządzenia mieniem.

Podkreślenia wymaga, że omawiane przepisy oraz zagadnienia prawne rodzące się na ich kanwie mają istotne znaczenie dla zakresu i sposobu wykonywania prawa wieczystego użytkowania, które to prawo podlega konstytucyjnej ochronie w takim samym stopniu jak prawo własności (art. 64 ust. 2 Konstytucji).

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyraża pogląd, że zasady wynikające z art. 2 Konstytucji powinny być przestrzegane szczególnie restryktywnie, gdy chodzi o akty prawne odnoszące się do fundamentalnych wartości chronionych przez Konstytucję. Szczególne znaczenie powinny one mieć w odniesieniu do wolności i praw człowieka i obywatela. Starannej realizacji dyrektyw wynikających z zasad przyzwoitej legislacji należy wymagać od ustawodawcy zwykłego zwłaszcza przy reglamentacji prawnej tych sfer, które zostały uznane za szczególnie newralgiczne przez samego ustrojodawcę. (vide: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 07 stycznia 2004 roku – sygn. akt K 14/03)

Natomiast w wyroku z dnia 22 maja 2002 roku – sygn. akt K 6/02 – Trybunał orzekł, że: „Naruszeniem Konstytucji jest stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań. Należyta poprawność, precyzyjność i jasność przepisów prawnych ma szczególne znaczenie, gdy chodzi o ochronę konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela. Adresat normy prawnej musi wiedzieć, jakie jego zachowanie i z jakich przyczyn ma znaczenie prawne.”

Jasność przepisu oznacza więc obowiązek tworzenia norm klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, gdzie w tej sytuacji niejasność przepisów uznać należy jako wyraz niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa. Wymóg jasności przepisu akcentuje element jego zrozumiałości na gruncie języka polskiego, gdzie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 marca 2010 roku – sygn. akt K 8/08 zwrócono między innymi uwagę na to, że:

” Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że dla oceny zgodności sformułowania określonego przepisu z wymaganiami poprawnej legislacji istotne są trzy założenia:

- każdy przepis ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa powinien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom,
- przepis powinien być na tyle precyzyjny, aby zapewnione były jednolita wykładnia i jego jednolite stosowanie,
- przepis powinien być tak ujęty, aby zakres jego zastosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca istotnie zamierzał wprowadzić regulacje ograniczające korzystanie z konstytucyjnych praw i wolności. Jasność przepisu gwarantować ma jego komunikatywność względem adresatów, przy czym chodzi o zrozumiałość przepisów na gruncie języka powszechnego.

W konsekwencji tego niejasność przepisu prawa oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej kształtowania organom stosującym prawo (por. wyroki o sygn. K 24/00 i sygn. K 41/02 oraz wyrok z 27 listopada 2007 r., sygn. SK 39/06, OTKZU nr 10/A/2007, poz. 127). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji jego zachowań, jest naruszeniem Konstytucji (por. wyroki TK o sygn. K 6/02 i K 41/02).

Za podsumowanie zapatrywań Trybunału Konstytucyjnego w tej materii uznać można wyrok z dnia 25 maja 2009 roku – sygn. akt SK 54/08, gdzie Trybunał stwierdził, że:

” Ustawa dotycząca praw i wolności konstytucyjnych musi jasno i precyzyjnie ustanawiać ograniczenia tych praw, tak aby adresat na podstawie samej tylko ustawy mógł zorientować się, co do treści wszystkich istotnych ograniczeń swojego konstytucyjnego prawa lub wolności. W zakresie regulacji dotyczących konstytucyjności praw i wolności ogólna zasada określoności regulacji prawnych zbiega się z wymogiem określoności ograniczenia w zakresie korzystania z tych praw i wolności.”

Mając na uwadze całokształt sprawy, udzielenie w tej sytuacji ochrony prawnej roszczeniu powoda byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a mianowicie z zasadą zaufania obywatela do Państwa i stanowionego przez nie prawa, z zasadą ochrony własności, z zasadą domniemania dobrej wiary po stronie osób dokonujących czynności prawnej oraz wreszcie z zasadą ochrony obywatela przed negatywnymi skutkami błędów popełnionych przez organy państwowe.

Ad. 8.

W toku postępowania sądowego i to przed sądami obu instancji, pozwani podnosili, że istnieje bezwzględna konieczność zwrócenia się przez Sąd orzekający do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie wątpliwości, co do zgodności przepisów ustawy o portach i przystaniach morskich oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Stanowisko to wyrażone zostało przez nich, choćby we wniosku pozwanego R N z dnia września 2016 roku, popartego przez W K w sprawie o sygn.. akt Sądu Rejonowego w W Postanowieniem z dnia września 2017 roku, Sąd jednak ten wniosek oddalił. Powyższe postanowienie zaskarżone zostało w apelacjach pozwanych od zapadłego w tej sprawie wyroku Sądu Rejonowego, gdzie i Sąd Okręgowy, jako Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniosków pozwanych.

W uzasadnieniu zaś swojego orzeczenia, Sąd bardzo krótko (str. 39 uzasadnienia Sądu Okręgowego w G) skwitował swoje stanowisko, że: "przedstawienie TK pytania prawnego wchodzi więc w rachubę gdy to Sąd, a nie strona powoźmie wątpliwości, co do zgodności aktu prawnego z Konstytucją RP."

Powyższego stwierdzenia nie można traktować inaczej, jak próba niedopuszczenia przez Sądy orzekające do kontroli przez Trybunał Konstytucyjny zgodności ustawy o portach i przystaniach morskich oraz rozporządzenia wydanego na jej podstawie, co do ich zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i umowa międzynarodowymi.

W przedmiotowych wnioskach, co jest bardzo istotne przedstawione zostało nie tylko odniesienie do sprawy, ale również poparte były one bogatą literaturą a oraz orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego.

Stąd skierowanie sprawy w ramach skarg konstytucyjnych do Trybunału Konstytucyjnego stało się bezwzględnie konieczne, aby uzasadnione wątpliwości zasygnalizowane w skardze przez skarżącego mogły zostać poddane kontroli przez Sąd Konstytucyjny.

Powyższe zaś uzasadnia w pełni konieczność wniesienia niniejszej skargi konstytucyjnej.

Uzasadnienie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroków sądów powszechnych.

Stwierdzić należy, że na podstawie wskazanych wyroków sądów powszechnych M K , jako poprzedniczka prawna skarżącego została nieprawomocnie wykreślona, jako

użytkownik i współużytkownik wieczysty oraz właściciel budynków, którymi nieruchomości jest zabudowana z działu II-go ksiąg wieczystych Kw. Nr _____ oraz Kw. Nr _____

, gdzie w jej miejsce ujawniono jako wieczystych użytkowników R _____

N _____ oraz S _____ N _____

Skarżący, jako następca prawny M _____ K _____ powyższe wykreślenia niezwłocznie zaskarżył, gdzie jednak z uwagi na to, iż orzeczenia sądów wieczystoksięgowych pozostają w istocie jedynie orzeczeniami rejestrującymi, może dojść do sytuacji oddalenia przedmiotowych zażaleń i skarg.

W tej zaś sytuacji wpisy mogą stać się prawomocne, a R _____ N _____ i S _____ N _____ będą mieli pełną możliwość rozporządzania posiadany przez siebie na nieruchomościach prawach i podjąć nie tylko działania zmierzające do ich zbycia osobom trzecim, ale co jest bardzo prawdopodobne ustanowić na nich stosowne hipoteki z tytułu przyjęcia ceny, bądź części ceny sprzedaży, bądź zaciągnąć kredyty wpisując na wieczystym użytkowaniu wartości praw majątkowych przekraczających nawet wartość prawa majątkowego, co skutkować będzie utratą dla skarżącego wartości ekonomicznej prawa majątkowego.

Poza sporem jest, iż S _____ N _____ i R _____ N _____ znajdują się w bardzo złej kondycji finansowej, gdzie posiadają oni nieuregulowane zobowiązania nie tylko w stosunku do banków, ale i do osób fizycznych oraz prawnych, gdzie aktualnie nieruchomości, których pozostają wieczystymi użytkownikami, bądź właścicielami są już obciążone stosownymi hipotekami.

W konsekwencji są oni zainteresowani wyłącznie w uzyskaniu gotówki, celem ich przeznaczenia na własne potrzeby.

Brak wstrzymania wykonania wyroku Sądu Okręgowego w G _____ z dnia lutego 2019 roku – sygn. akt _____ oraz wyroku Sądu Rejonowego w W _____ z dnia _____ sierpnia 2017 roku – sygn. akt _____ mogłoby skutkować niepowetowaną szkodą materialną skarżącego, polegającą na faktycznej utracie wartości ekonomicznej prawa wieczystego użytkowania nieruchomości.

Powyższe zaś stanowi przesłankę do wstrzymania wykonania przedmiotowych orzeczeń przez Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 79 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym z dnia 30 listopada 2016 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2072).

Skarżący stwierdza, że podjął doręczony mu wyrok Sądu Okręgowego w G wraz z jego uzasadnieniem na początku czerwca 2019 roku, gdzie w załączeniu składa kopię koperty zawierającej przesyłkę.

Skarżący jednocześnie stwierdza, iż nie została wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego w G , III Wydziału Cywilnego Odwoławczego, wydanego dnia lutego 2019 roku, w sprawie o sygn.. akt skarga kasacyjna.

W tym stanie rzeczy, w imieniu skarżącego, wnoszę jak wyżej.

Załączniki:

- 1. 5 odpisów skargi,**
- 2. kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w G z dnia lutego 2019 roku – sygn. akt wraz z uzasadnieniem,**
- 3. kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w W z dnia sierpnia 2017 roku – sygn. akt ,**
- 4. kserokopia wyroku Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia lutego 2016 roku – sygn. akt ,**
- 5. kserokopia pisma z dnia września 2016 roku do sprawy o sygn. akt , kserokopia pisma z kwietnia 2017 roku oraz z dnia maja 2017 roku,**
- 6. kserokopia apelacji z dnia listopada 2017 roku,**
- 7. kserokopia opinii prawnej dr P N z dnia grudnia 2018 roku,**
- 8. wydruk Zarządzenia nr Dyrektora Urzędu Morskiego w G z dnia października 2011 roku,**
- 9. kserokopia pisma skierowanego do Sądu Okręgowego w G do sprawy o sygn.. akt ,**
- 10. kserokopie zawiadomień o wykreśleniu prawa wieczystego użytkowania z księgi wieczystej,**
- 11. kserokopia koperty przesyłki Sądu Okręgowego w G zawierającej wyrok wraz z uzasadnieniem,**
- 12. kserokopia aktu skróconego zgonu i aktu skróconego małżeństwa,**
- 13. pełnomocnictwo,**
- 14. dowód uiszczenia opłaty skarbowej**

Adwokat
Michał Gostkowski